

Uwierzyła, że dzwoni policjant, a potem prokurator. 68-latka wzięła kredyt i...

data aktualizacji: 2021.11.26 autor:



(fot. red)

Wieczorem, (24.11) policjanci z Rawy Mazowieckiej odebrali zgłoszenie o oszustwie. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 68-letnia kobieta, wprowadzona w błąd, wzięła kredyt w banku i przekazała pieniądze oszustom. Całe zdarzenie rozegrało się w środę.

- Na stacjonarny telefon seniorki zadzwonił mężczyzna przedstawiający się jako „policjant”. Powiedział, że jej dane łącznie z numerem dowodu zostały wykradzione i zagrożone są pieniądze na jej koncie bankowym. Oszust utwierdzał w przekonaniu rozmówczynię, że tylko on może pomóc w tej trudnej sytuacji - informuje mł. asp. Agata Krawczyk z Komendy Powiatowej Policji w Rawie Mazowieckiej.

Po chwili do 68-latki zadzwonił na telefon komórkowy, którego numer kobieta sama podała, inny mężczyzna podający się za „prokuratora”. Nastraszył seniorkę mówiąc, że jest zagrożona i natychmiast musi udać się do banku, aby wziąć kredyt.

- Po kobietę podjechała taksówka i nie przerywając rozmowy, z kolejnymi wskazówkami od oszusta kobieta pojechała do placówki bankowej. Tam seniorka zaciągnęła kredyt i zgodnie z wytycznymi rozmówcy przelewem pocztowym wysłała na wskazane konta zagraniczne. Po wypełnieniu wskazówek, nadal prowadząc rozmowę z mężczyzną, taksówką wróciła do domu - opisuje Krawczyk.

Kiedy kobieta ochłonęła z emocji, dopiero w domu zrozumiała, że padła ofiarą przestępców i zgłosiła wszystko Policji. Mimo, że funkcjonariusze natychmiast pokierowali 68-latkę jak zablokować transakcję, było już za późno, ponieważ pieniądze zostały wypłacone z konto za granicą.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39704-uwierzyla-ze-dzwoni-policjant-a-potem-prokurator-68-latka-wziela-kredyt-i>